

Uroczysty obrzęd grzybobrania

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Grzybobranie jest w naszym kraju nie tylko jedną z wielu jesiennych aktywności Polaków, ale także zajęciem, które towarzyszy kolejnym pokoleniom i które doczekało się licznych nawiązań w literaturze¹.

Owoce runa leśnego, stanowiące niekiedy uzupełnienie biednej diety, gościły od wieków nie tylko w ubogich mieszczańskich i wiejskich kuchniach, ale też na magnackich stołach. Przepisy na potrawy z grzybów znajdziemy więc zarówno w najstarszej zachowanej polskiej książce kucharskiej², jak i w licznych popularnych zbiorach przepisów z czasów późniejszych.

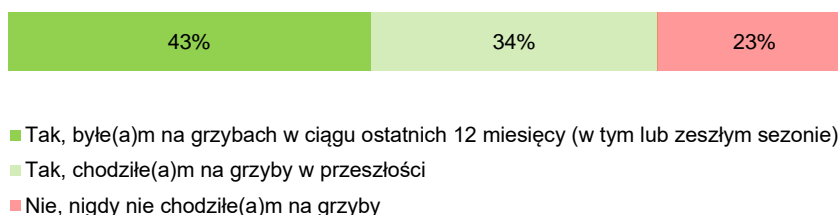
W październikowym badaniu³, w trakcie zbliżającego się ku końcowi sezonu grzybowego, zapytaliśmy Polaków o ich doświadczenia związane ze zbieraniem grzybów.

DOŚWIADCZENIA I PREFERENCJE

Zdecydowana większość badanych (77%) deklaruje, że była kiedyś na grzybobraniu, przy czym ponad dwie piąte (43%) zbierało grzyby w ostatnim czasie (w obecnym sezonie grzybowym lub pod koniec poprzedniego).

CBOS

RYS. 1. Czy zdarza się Panu(i) chodzić na grzyby?



¹ Do najbardziej znanych należy opis grzybobrania w epopei narodowej *Pan Tadeusz*, której wers sparafrazowano w tytule niniejszego komunikatu.

² S. Czerniecki, *Compendium ferculorum albo zebranie potraw*, Kraków: Mikołaj i Jerzy Szedlowie, 1682.

³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (341) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 4–11 października 2018 roku na liczącej 1016 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

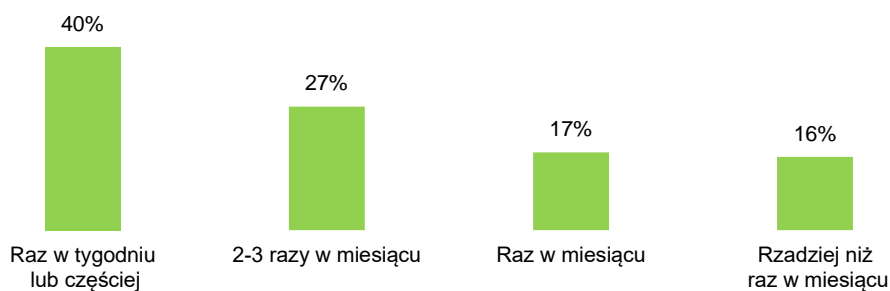
W ostatnim czasie częściej niż inni uczestniczyli w grzybobraniu mężczyźni (48%), badani mający od 45 do 64 lat (54%) oraz mieszkańcy wsi (53%). Brak tego rodzaju doświadczeń najczęściej deklarują natomiast najmłodszy respondenci – w wieku od 18 do 24 lat (40%) oraz uczniowie i studenci (45%).

Wyprawy na grzyby nie są aktywnością podejmowaną incydentalnie. Ankietowani, którzy uczestniczyli w grzybobraniach, najczęściej deklarują, że oddawali się temu zajęciu w miarę regularnie. Dwie trzecie z nich (67%) podczas sezonu bywało na grzybach co najmniej 2–3 razy w miesiącu, przy czym dwie piąte uczestniczyło w grzybobraniach nie rzadziej niż raz w tygodniu (40%). Częstość chodzenia na grzyby związana jest głównie z wiekiem badanych – im są starsi, tym częściej oddają się temu zajęciu.

CBOS

RYS. 2. Jak często w sezonie grzybowym zdarza się Panu(i) chodzić na grzyby?

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE BYŁY NA GRZYBACH W OSTATNIM CZASIE (N=439)



Owoce runa leśnego trafiają do kuchni respondentów nie tylko w efekcie własnoręcznych zbiorów. Często zdarza się, że grzyby zbierają inne osoby z gospodarstwa domowego (58%). Bywa też, zwłaszcza w największych miastach, że grzyby otrzymuje się od znajomych grzybiarzy (31%) lub po prostu kupuje (21%). Niezależnie od formy pozyskania grzybów, nieprzetworzone owoce runa leśnego trafiają do gospodarstw domowych zdecydowanej większości Polaków (84%), również często do mieszkańców wsi, jak i miast różnej wielkości.

CBOS

RYS. 3. Czy zdarza się, że:



Najpopularniejszą metodą przetwarzania grzybów w domach respondentów jest ich suszenie (83%). Pozyskane w sezonie grzybowym owoce runa leśnego są także często spożywane na bieżąco. Potrawy ze świeżych grzybów przyrządza się w domach zdecydowanej większości tych, którzy przyznają, że trafiają one do ich kuchni (71%). Oprócz suszenia powszechnym sposobem utrwalania świeżych grzybów jest ich marynowanie (61%). Nieco rzadziej grzyby są mrożone (41%), a tylko nieliczni (1%) kiszą je w celu zachowania ich właściwości. Grzybiarzom zdarza się także rozdawać nadmiar swoich plonów (14%), jednak tylko sporadycznie twierdzą, że je sprzedają (1%).

CBOS

RYS. 4. Co w Pana(i) domu robi się z grzybami? Proszę wskazać wszystkie możliwości.

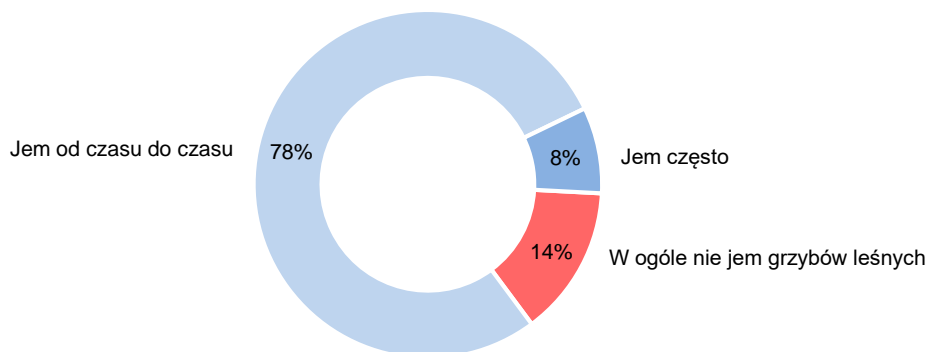


Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Chociaż konsumpcja grzybów w sezonie jest zjawiskiem dość powszechnym, a większość badanych przyznaje, że generalnie spożywa grzyby leśne (86%), to jednak nie są one stałym składnikiem diety Polaków. Respondenci najczęściej twierdzą, że jedzą je tylko od czasu do czasu (78%).

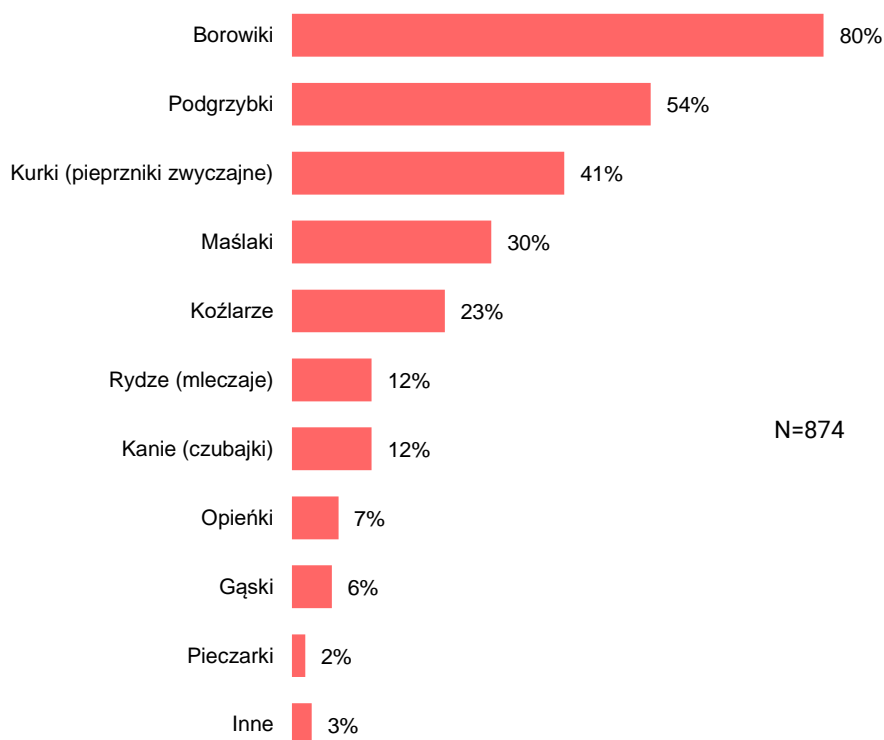
CBOS

RYS. 5. Czy i jak często je Pan(i) grzyby leśne pod jakąkolwiek postacią?



Jakie gatunki grzybów leśnych preferują Polacy? Spośród tych, które rosną w polskich lasach, bezapelacyjnie największym zainteresowaniem amatorów owoców runa leśnego cieszą się borowiki (80%). Zdecydowanie rzadziej do ulubionych grzybów zaliczane są podgrzybki (54%), pieprzniki zwyczajne, popularnie zwane kurkami (41%) i maślaki (30%). Mniej niż jedna czwarta badanych wymienia koźlarze (23%), a jeszcze mniejsza grupa – rydze i kanie (po 12%). Relatywnie niewiele osób do preferowanych przez siebie gatunków grzybów zalicza opieńki (7%), gąski (6%), dzikie pieczarki (2%) oraz inne grzyby (3%).

RYS. 6. Które gatunki grzybów lubi Pan(i) najbardziej?



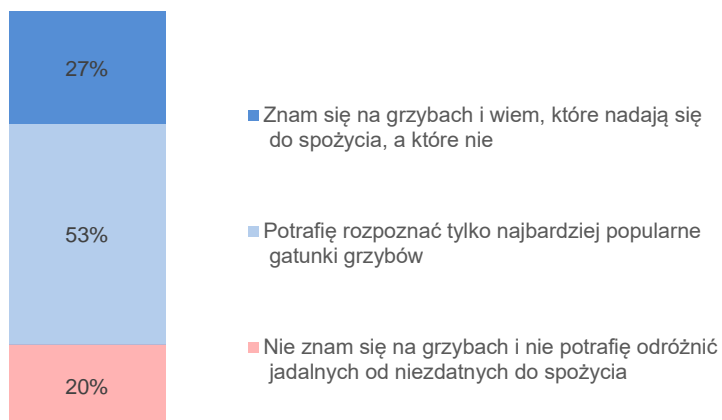
Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wymienić więcej niż jeden gatunek

WIEDZA O GRZYBACH

Znajomość grzybów leśnych jest najczęściej umiarkowana – większość respondentów (53%) deklaruje, że potrafi rozpoznać tylko najbardziej popularne gatunki. Ponad jedna czwarta (27%) twierdzi, że zna się na grzybach i radzi sobie z rozróżnianiem grzybów jadalnych od nienadających się do spożycia, a jedna piąta (20%) przyznaje, że nie ma wiedzy w tym zakresie.

Większą znajomością tematu wyróżniają się osoby starsze (mające co najmniej 55 lat) oraz mieszkańcy wsi i najmniejszych miast, z kolei brak wiedzy najczęściej deklarują najmłodsi ankietowani (od 18 do 24 roku życia), wśród których mniej więcej co trzeci przyznaje, że nie potrafi rozróżnić grzybów jadalnych od niejadalnych.

RYS. 7. Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat grzybów leśnych?



Z uzyskanych deklaracji wynika, że zatrucia grzybami doświadczyło osobiście około 1% ogółu badanych i 2% członków ich najbliższej rodziny.

Grzybobranie jest w Polsce nadal dość popularnym zajęciem, któremu w sezonie oddaje się znacząca część dorosłych. Wprawdzie jesienią grzyby leśne często goszczą na polskich stołach, jednak generalnie spożywane są przy wyjątkowych okazjach. Stąd nieprzetworzone grzyby na ogół przechowuje się w różny sposób, najczęściej susząc je lub marynując. Okazuje się, że współcześnie – inaczej niż w schyłkowym okresie Polski szlacheckiej, opisanym w *Panu Tadeuszu* – nie „wszyscy dybią na rydza”. Większą popularnością cieszą się obecnie borowiki, podgrzybki i kurki.

Opracował

Marcin Herrmann